

Sygn. akt: I C 1209/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 grudnia 2016 roku

Sąd Rejonowy w Brzegu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Bogusława Turek
Protokolant:	Referent stażysta Joanna Gregorasz-Dziak

po rozpoznaniu w dniu 7 grudnia 2016 roku w Brzegu

sprawy z powództwa G. P.

przeciwko M. Ż.

o zapłatę

utrzymuje nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym przez tut. Sąd w dniu 23 kwietnia 2015 r. w sprawie sygn. akt (...)w całości.

Na oryginale właściwy podpis

Sygn. akt I C 1209/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 17.04.2015 r. powód G. P. wniósł o zasądzenie od pozwanego M. Ż. kwoty 62.500 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31.08.2014 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że dnia 30.07.2014 r. pozwany w związku z posiadanymi wobec powoda zobowiązaniami finansowymi wystawił na jego rzecz weksel własny na kwotę 62.500 zł, płatny do 30.08.2014 r. Pozwany nie wykupił weksla w terminie, mimo wezwania go do wykupu weksla, które otrzymał w dniu 10.10.2014 r.

W dniu 23.04.2015 r. tut. Sąd wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, orzekając w całości zgodnie z żądaniem pozwu.

Od powyższego nakazu zapłaty pozwany wniósł zarzuty, domagając się uchylecia nakazu zapłaty i oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia od powoda na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwany podniósł, iż zawarł z powodem w sierpniu 2014 r. umowę pożyczki na kwotę 50.000 zł, na mocy której zobowiązał się do zwrotu kwoty 62.500 zł w terminie 3 miesięcy, tj. do końca października 2014 r. Wskazał, iż zobowiązanie spełnił w całości z pewnym opóźnieniem. Środki na spłatę należności wobec powoda pozwany uzyskiwał z prowadzonej działalności, co znajduje odzwierciedlenie w wystawionych fakturach VAT: nr (...)

na kwotę 23.760 zł, nr (...) na kwotę 5.000 zł oraz nr (...) na kwotę 30.000 zł. Dodał, iż w związku z koniecznością spłaty zaciągniętego zobowiązania, zwrócił się z prośbą o wcześniejsze uregulowanie przez świadka P. O. należności wynikających z tytułu robót budowlanych. Powód nigdy nie kwitował odbioru wpłacanych należności, odnotowując je każdorazowo na umowie pożyczki, którą następnie po otrzymaniu ostatniej wpłaty zniszczył, co oznaczać miało uregulowanie wszystkich zobowiązań stron. To pozbawiło pozwanego możliwości przedstawienia dowodów, z których miałoby wynikać jego zobowiązanie. Pozwany wskazał, także, iż rzeczywistym beneficjentem udzielonej przez powoda pożyczki była inna osoba – A. K., który jednak uchylał się od jej spłaty, co obligowało pozwanego do uregulowania zadłużenia. Zarzucił nadto, iż wysokość odsetek od kapitału została uregulowana w umowie w sposób sprzeczny z unormowaniem dotyczącym odsetek maksymalnych. W przekonaniu pozwanego, wobec spłaty całości zobowiązania należy przyjąć, iż obecnie ono nie istnieje.

W odpowiedzi na zarzuty, powód wskazał, iż podtrzymuje żądanie pozwu. Podniósł, iż otrzymany przez powoda weksel był wekslem własnym wypełnionym od razu w całości przez pozwanego. Powód zaprzeczył, aby zawierał z pozwanym umowę pożyczki i jakoby dokument ten miał stanowić podstawę wystawienia weksla. Wskazał, iż nie wie nic o zobowiązaniach łączących pozwanego z A. K.. Dodał, iż pozwany nie przedstawił żadnego dowodu potwierdzającego dokonanie wpłat na poczet należności powoda, zaś załączone faktury VAT świadczą jedynie o wpłatach dokonywanych przez P. O. na rzecz pozwanego.

Na rozprawie w dniu 07.12.2016 r. powód wskazał, iż zawarł z pozwanym umowę pożyczki w formie ustnej na stacji benzynowej, wypełniono również weksel własny. Na pożyczce tej nie miał nic zarobić, a jedynie wyświadczyć przysługę koledze P. K., który ze zwróconych pieniędzy miał otrzymać 25%. Podniósł, iż zaproponował spłatę zadłużenia poprzez wpłaty na rachunek bankowy powoda przez pozwanego. Dodał, iż kontakt z pozwanym był utrudniony, a sam powód nie otrzymał żadnej kwoty z tytułu udzielonej pozwanemu pożyczki.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Powód G. P. zawarł z pozwanym M. Ż. w lipcu 2014 r. ustną umowę pożyczki na kwotę 62.500 zł. Przy zawieraniu umowy obecny był również P. K., któremu pozwany miał przekazywać pieniądze tytułem spłaty i który jednocześnie miał zagwarantować, iż pozwany pożyczkę spłaci. Na zabezpieczenie roszczeń powoda pozwany w dniu 30.07.2014 r. wystawił na rzecz powoda weksel własny, opiewający na kwotę 62.500 zł, płatny do dnia 30 sierpnia 2014 r.

Dowód: - weksel własny z dnia 30.07.2014 r. – k. 9;

- zeznania świadka P. K. – k. 102;

- zeznania świadka J. M. – k. 102;

- częściowo zeznania świadka L. Ż. – k. 102;

- przesłuchanie powoda – k. 103;

- częściowo przesłuchanie pozwanego – k. 103.

Pozwany nie wywiązywał się ze spłaty, mimo ponagleń oraz wizyt w jego domu. Pozwany zapewniał, że zwróci pieniądze, na potwierdzenie czego pozwany wysłał sms-em powodowi numery ksiąg wieczystych należącego do niego pola, co ułatwić miało ewentualną przysługę egzekucję. W dniu 10 października 2014 r. powód wezwał pozwanego do wykupu weksla, jednakże bezskutecznie.

Dowód: - wezwanie do wykupu weksla z dnia 08.10.2014 r. z potwierdzeniem odbioru – k.

10,11-12;

- zeznania świadka P. K. – k. 102;

- przesłuchanie powoda – k. 103;

- częściowo przesłuchanie pozwanego – k. 103.

Powód prowadzi działalność gospodarczą, której przedmiotem przeważającej działalności jest sprzedaż detaliczna artykułów używanych prowadzona w wyspecjalizowanych sklepach. Pozwany natomiast prowadzi działalność gospodarczą w przedmiocie robót budowlanych.

Dowód: - wydruk z (...) dot. powoda – k. 85;

- wydruk z (...) dot. pozwanego – k. 84.

Sąd zważył, co następuje.

Czyniąc ustalenia faktyczne, Sąd oparł się na dowodach z dokumentów, wskazanych i opisanych powyżej, w szczególności zaś – wekslu własnym oraz wezwaniu do jego wykupu, bowiem zarówno ich treść, jak i autentyczność nie budziły wątpliwości i nie były kwestionowane przez strony, toteż i Sąd nie znalazł powodów, aby poddawać w wątpliwość ich moc dowodową.

Odnosząc się z kolei do osobowych źródeł dowodowych, Sąd uwzględnił depozycje składane przez powoda oraz świadków: P. K. i J. M., w zakresie, w jakim miały one znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Obaj świadkowie potwierdzili, iż pozwany miał zawrzeć na stacji benzynowej umowę pożyczki z powodem. Świadek K. natomiast potwierdził okoliczności podnoszone przez powoda, iż zawarta umowa pożyczki miała formę ustną oraz fakt wystawienia weksla własnego przez pozwanego celem zabezpieczenia roszczeń powoda wynikających z tej umowy. Wartość dowodową zeznań świadka K. wzmacnia zwłaszcza okoliczność, iż był on obecny przy zawieraniu umowy pożyczki przez strony i mógł spostrzec dokumenty wymieniane przez strony oraz sumę pożyczki. W tym zakresie twierdzenia powoda i świadka K. są spójne, logiczne i wzajemnie się uzupełniają, mają również pokrycie w dowodach z dokumentów. W przekonaniu Sądu depozycje powoda oraz świadka K. dotyczące procentowego udziału tego drugiego w zwróconej kwocie nie ma znaczenia dla istoty sprawy.

Ograniczoną przydatnością dowodową cechują się natomiast twierdzenia pozwanego oraz świadka L. Ż.. Odnosząc się do depozycji składanych przez żonę pozwanego należy wskazać, iż wszelkie posiadane przez nią wiadomości dotyczące kwoty udzielonej pożyczki i jej ewentualnej spłaty są informacjami znanymi jej ze słyszenia, a przekazanymi przez pozwanego. Z kolei twierdzenia pozwanego w zakresie, w jakim podnosi, że umowa pożyczki opiewała na kwotę 50.000 zł, resztę zaś stanowiły odsetki, a także, iż wystawiony weksel był wekslem in blanco, i w końcu – że spłacił on zaciągnięte zobowiązanie w całości pozostaje bez oparcia w pozostałym materiale sprawy. Wersji forsowanej przez pozwanego nie potwierdził również żaden świadek, oprócz L. Ż., która jednak – jak zaznaczono wyżej – posiłkowała się wiadomościami przekazywanymi jej przez pozwanego. Z tych względów depozycje te nie mogły posłużyć Sądowi do czynienia ustaleń faktycznych.

W budowaniu ustaleń faktycznych Sąd pominął zeznania świadka P. O., bowiem świadek ten nie posiadał żadnej wiedzy dotyczącej przedmiotu postępowania, a przede wszystkim zaś – zobowiązania istniejącego między stronami niniejszego postępowania.

W przedmiotowej sprawie bezspornym było, iż strony łączyła umowa pożyczki oraz fakt zabezpieczenia roszczeń z tego tytułu przez wystawiony przez pozwanego weksel własny. Element sporny postępowania sprowadzał się natomiast do ustalenia, na jaką kwotę opiewała umowa pożyczki oraz czy pozwany zadłużył się spłacił, a co za tym idzie – czy zobowiązanie wekslowe pozostaje aktualne.

Podstawę żądania powoda, na której oparto pozew, stanowi weksel własny. Nie ulega wątpliwości, iż w postępowaniu nakazowym sąd z urzędu uprawniony jest do uwzględnienia formalnej nieważności weksla. Merytorycznym uzasadnieniem dopuszczalności takiej kontroli sądu z urzędu jest surowość odpowiedzialności wekslowej (wyr. SN

z dnia 16.12.2015 r., sygn. akt IV CSK 136/15, Lex nr 1958503). W ocenie Sądu, załączony do pozwu weksel własny spełnia przesłanki ważności, wskazane w art. 101 Prawa wekslowego (dalej: pr. weksl.). Weksel własny zawierał nazwę „weksel” w tekście dokumentu, przyrzeczenie bezwarunkowe zapłacenia oznaczonej sumy pieniężnej, terminu płatności i miejsca płatności, nazwisko remitenta (powoda), oznaczenie daty i miejsca wystawienia weksla, jak również podpis wystawcy weksla – pozwanego.

Na wstępie należy podkreślić, iż w postępowaniu nakazowym, w jego fazie zapoczątkowanej wniesieniem zarzutów od nakazu zapłaty, dochodzi do przerwania ciężaru dowodu na stronę pozwaną. Podobnie, jeżeli dłużnik podnosi zarzuty przeciwko wekslowi, w szczególności odnoszące się do stosunku podstawowego, to na nim, a nie na wierzycielu, spoczywa ciężar ich wykazania (wyr. SA w Łodzi z dnia 16.03.2016 r., sygn. akt I ACa 510/15, Lex nr 2017721). Pozwany zatem, twierdząc, iż zobowiązanie wekslowe wygasło lub istnieje w innym rozmiarze aniżeli żądanym przez powoda, zobligowany jest okoliczności zarówno powołać w formie twierdzeń i zarzutów w zarzutach od nakazu zapłaty, jak również - udowodnić (art. 493 § 1 k.p.c.). Innymi słowy, w postępowaniu nakazowym po wniesieniu zarzutów, to na pozwanym spoczywa ciężar wykazania wszystkich okoliczności i zarzutów, na których została oparta obrona związana z zaskarżeniem nakazu zapłaty (art. 6 k.c.), zwłaszcza opartego na wekslu, który stanowi wyłączną podstawę faktyczną żądania pozwu. Strona powodowa nie musi bowiem powoływać w pozwie także drugiej, alternatywnej podstawy faktycznej roszczenia, również w sytuacji, gdy załączony weksel ma charakter gwarancyjny. Powód tym samym przyjmuje na siebie ryzyko wynikające z niemożliwości zmiany powództwa (art. 495 § 2 k.p.c.) w toku niniejszego postępowania, co oznacza brak możliwości powoływania się przez niego na zarzuty wynikające ze stosunku podstawowego w wypadku, gdyby twierdzenia pozwanego opartego na tym zobowiązaniu pozawekslowym okazały się zasadne. Nie zmienia to jednakże faktu, iż także wykazanie zasadności nieistnienia albo też wygaśnięcia roszczenia ze stosunku podstawowego, spoczywa wyłącznie na pozwanym (wyr. SA w Warszawie z dnia 26.11.2015 r., sygn. akt I ACa 335/15, Lex nr 1954602).

Zobowiązanie wekslowe ma co da zasady charakter abstrakcyjny, co oznacza, iż zobowiązanie wekslowe oderwane jest od istnienia stosunku podstawowego o charakterze cywilnoprawnym (lub innym), które legło u podstaw wystawienia tego weksla. Abstrakcyjność zobowiązania wekslowego doznaje jednakże ograniczeń wówczas, gdy dłużnik wekslowy, kwestionując istnienie zobowiązania wekslowego, podniesie zarzuty odnoszące się do tego stosunku cywilnego, który weksel miał zabezpieczać (weksel gwarancyjny). Niemniej jednak konstatacja ta w żadnym razie nie oznacza, iż dochodzi do zmiany płaszczyzny toczącego między stronami sporu wyłącznie na zobowiązanie cywilnoprawne. Odwołanie się do zarzutu subiektywnego, jakim jest niewątpliwie stosunek podstawowy, możliwe jest w niniejszej sprawie z uwagi na fakt, iż spór toczy się między pierwotnymi stronami stosunku wekslowego (art. 17 pr. weksl.). W realiach przedmiotowej sprawy należy zatem stwierdzić, iż kwestią rozpoznania Sądu nadal pozostaje roszczenie wekslowe, z uwzględnieniem zarzutów płynących ze stosunku podstawowego – umowy pożyczki, albowiem do tego zobowiązania odwołał się pozwany, wywodząc zarzuty od wydanego nakazu zapłaty.

W przekonaniu Sądu pozwany nie zdołał wykazać, aby na skutek dokonanej spłaty umowy pożyczki zobowiązanie wekslowe również wygasło. Przytoczone przez pozwanego zarzuty przeciwko żądaniu pozwu okazały się bezzasadne. Pozwany nie zaoferował bowiem żadnego dowodu mającego przemawiać za prawdziwością jego twierdzeń.

Pozwany w zarzutach od nakazu zapłaty podnosił, iż w istocie strony zawarły pisemną umowę pożyczki, która opiewała na kwotę 50.000 zł, zaś pozwany zwrócić miał kwotę 62.500 zł. Na zabezpieczenie roszczeń powoda pozwany miał wystawić weksel własny in blanco (niezpełny w chwili wypełnienia). Dalej pozwany podnosił, iż dokonał spłaty całości zadłużenia, które to wpłaty powód miał odnotowywać na umowie pożyczki. Pozwany wskazał, iż na skutek spłaty całości sumy pożyczki, powód podarł tę umowę, co miało świadczyć o wygaśnięciu wzajemnych zobowiązań. Jednocześnie, pozwany stwierdził, iż nie zażądał pokwitowania ani zwrotu weksla, albowiem obawiał się powoda, gdyż ten miał mu grozić. Podstawowym zarzutem podniesionym w środku odwoławczym, wokół którego koncentruje się środek odwoławczy wywiedziony od nakazu zapłaty przez pozwanego, jest zarzut spłaty całości wierzytelności.

Żadna z powyższych okoliczności nie została jednakże przez pozwanego wykazana.

Linia obrony pozwanego przed koniecznością zapłaty świadczenia wekslowego oparta jest wyłącznie na twierdzeniach samego pozwanego. Pozwany w toku postępowania nie zaoferował ani jednego dowodu, pozwalającego Sądowi na zakwestionowanie wersji wydarzeń forsowanej przez powoda, wbrew powinności procesowej, która wynika z istoty postępowania nakazowego. Powód obowiązany był do wykazania – wszelkimi możliwymi dowodami, iż spłata zadłużenia rzeczywiście nastąpiła, tym bardziej, że powód nie kwestionował faktu zawarcia z pozwanym umowy pożyczki. Tymczasem pozwany wskazał jedynie, iż nie posiadał własnego egzemplarza umowy pożyczki, która miała być spisana, nie żądał pokwitowania, a pieniądze wpłacał bezpośrednio do rąk powoda i to w dodatku za rzeczywistego beneficjenta umowy pożyczki, którym nie miał być powód. Okoliczności podawane przez pozwanego w toku postępowania zdolna była potwierdzić tylko jego żona L. Ż., jednakże wartość dowodowa jej depozycji jest nikła, zważywszy na fakt, iż twierdzenia te w całości oparte były na informacjach przekazanych przez pozwanego. Pozwany nie udowodnił również, aby weksel własny z 30.07.2014 r. wystawiony był jako niezupełny, na co wskazują nie tylko zeznania świadka K., lecz także brak istnienia deklaracji wekslowej. Nie dowodzą także o dokonanej zapłacie przedstawione przez pozwanego faktury VAT, świadczące jedynie o wpłatach na rzecz pozwanego przez jego kontrahenta P. O.. Jak zresztą wskazał sam świadek O., pozwany co prawda ponaglał go z zapłatą, powołując się na zobowiązania pożyczkowe wobec innej osoby, jednakże świadkowi nie były znane szczegóły tejże umowy oraz fakt, czy pieniądze te rzeczywiście na ten cel pozwany przeznaczył.

Należy również zwrócić uwagę na okoliczność, iż pozwany jest osobą prowadzącą działalność gospodarczą z zakresu budownictwa. W świetle zasad doświadczenia życiowego postępowanie pozwanego, który nie żąda pokwitowania wpłat, nie dysponuje egzemplarzem umowy pożyczki oraz nie żąda zwrotu wystawionego weksla jest co najmniej nietypowe, biorąc pod uwagę powszechność zawierania umów pożyczki w obrocie gospodarczym, w tym także w obrocie profesjonalnym z dziedziny szeroko pojętego budownictwa. Terminologia, jaką posługiwał się pozwany w toku postępowania, pozwala przypuszczać, iż znane są mu instytucje oraz prawa, z których może korzystać spełniając świadczenie. Okoliczności te powodują, iż zaniedbanie pozwanego nie tylko na etapie zawierania, ale również i spłaty pożyczki, prowadzą do obciążenia go niekorzystnym wynikiem przedmiotowego postępowania. To bowiem strony, a nie Sąd, zgodnie z art. 232 k.p.c. obowiązane są do przedstawienia dowodów na poparcie swoich twierdzeń.

Materiał dowodowy zgromadzony w toku postępowania pozwalał na uznanie, iż to wersja zdarzeń prezentowana przez powoda zasługiwała na uznanie Sądu, bowiem pozwany nie zdołał wykazać, aby zobowiązanie wekslowe nie istniało. Jednoznaczne twierdzenia powoda poparte naocznym świadkiem zawierania umowy pożyczki P. K. pozwalają stwierdzić, iż strony zawarły jedynie ustną umowę pożyczki, zaś weksel zabezpieczający roszczenie powoda z tego tytułu został wypełniony w momencie jego wystawienia. Co jednakże najistotniejsze, powód przedstawił ważny weksel własny, co w zasadzie wyczerpywało jego powinności dowodowe. Powód również skutecznie zaprzeczył istnieniu okoliczności podniesionych przez pozwanego, dodatkowo wskazał, z jakiego stosunku materialnoprawnego zapłaty się domagał. Umowa pożyczki nie musiała być zawarta w formie pisemnej (art. 73 § 2 k.c.), zaś fakt jej zawarcia był między stronami bezsporny. Pozwany nie zdołał wykazać ani wygaśnięcia zobowiązania pożyczkowego (na które sam się powoływał), ani również zobowiązania wekslowego.

Podstawą odpowiedzialności pozwanego jako wystawcy weksla własnego jest przepis art. 104 ust. 1 prawa wekslowego. Stanowi on, że odpowiedzialność wystawcy wekslu własnego jest taka sama, jak akceptanta wekslu trasowanego, co oznacza, iż pozwany odpowiada za zapłatę weksla (art. 38-42 pr. weksl.).

Mając na uwadze powyższe, Sąd podstawie art. 496 k.p.c. utrzymał zaskarżony nakaz zapłaty w mocy.